Most na Krzywej

happysad

Wiem
Pewnie spytacie: Czemu to zrobiłem?
Czemu znów jestem tu?
Czemu w pół drogi zawróciłem?
Jak nic, nie powinno mnie tu być

Wiem
Zrobiłem tych parę głupstw
Ale parę głupstw powinno być wybaczone
Rano usłyszałem głos:
"Nie jesteś tym który powinien tu być"
Więc wyruszyłem

Wiem, pewnie spytacie: Czemu to zrobiłem?
Czy odebrało rozum mi?
Czemu do zimnej, czarnej rzeki skoczyłem
W taki cudowny świt?

Wiem
Zrobiłem tych parę głupstw
Ale parę głupstw powinno być wybaczone
Ale powiedziała mi:
Nie jestem tym, który powinien z nią być
Więc skoczyłem

Święty Piotrze
Pewnie spytasz czemu to zrobiłem?
Czemu stoję tu?
Czemu targnąłem się z mostu na Krzywej
W czarny, szalony nurt?

Wiem
Zrobiłem tych parę głupstw
ale parę głupstw powinno być wybaczone
Na Boga, wiem
Nie jestem tym, który powinien tu być
Czy mnie rozumiesz?

Ta cisza to za dużo dla mego serca
Moje serce nie może dłużej tak stać
Nagle święty Piotr się budzi
Wstaje, podnosi ręce prosto do nieba:
"Do diabła, wiem
Nie jesteś tym, który powinien tu być!
Do diabła, wiem
Nie jesteś tym, który powinien tu być!
Do diabła, wiem
Nie jesteś tym, który powinien tu być!
Do diabła, wiem
Nie jesteś tym, który powinien tu być!
Do diabła, wiem
Nie jesteś tym, który powinien tu być!"
Więc wróciłem

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!